

Wyrok sprostowano postanowieniem z dn. 22.11.2017 r. w ten sposób, że w miejsce błędnego oznaczenia pozwanego „Skarbowi Państwa – Komendzie Wojewódzkiej Policji w G.” wpisano „Skarbowi Państwa – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w G.”

Sygn. I C 421/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w G.

o zapłatę zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. I C 421/16

UZASADNIENIE

Powód R. S. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Wojewódzkiego Policji w G. na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych.

W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w S. był kilkakrotnie konwojowany przez funkcjonariuszy pozwanego do budynku Sądu Okręgowego w związku z czynnościami procesowymi, pojazdami policji bez pasów bezpieczeństwa i w kajdankach policyjnych, co narażało jego zdrowie i życie, a także uniemożliwiło by mu wydostanie się z pojazdu w trakcie wypadku. Powód każdorazowo przeżywał konwojowanie policyjnym radiowozem co powodowało u niego stres i miało wpływ na stan jego emocji, tym samym powodowało uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Nadto kajdanki powodowały ucisk nadgarstków, również w czasie pobytu w Sądzie, bowiem były one mu zakładane również na czas pobytu w pomieszczeniu dla zatrzymanych w trakcie przerw w rozprawach.

W konkluzji powyższego powód wywodził, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci zdrowia, godności, prawa do humanitarnego traktowania. Powyższe postępowanie pozwanego narusza zatem jego prawa osobiste przewidziane przepisach kodeksu cywilnego. Uzasadniając roszczenie powód na rozprawie w dniu 8 listopada 2017r. powoływał się na liczne akty prawa międzynarodowego oraz orzecznictwo, z których wynika, że powyższe warunki w jakich był konwojowany nie zapewniały poszanowania jego godności i naruszały prawa człowieka.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa Komendant Wojewódzki Policji w G. któremu Prokuratura Generalna realizując obowiązek wynikający z art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. 2016. 2261) przekazała do prowadzenia sprawę, wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego w stosunku do jednostki pozwanej, oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego - nie wykazał, ażeby funkcjonariusze popełnili czyny niedozwolone, ani na czym polegać miałyby wina funkcjonariuszy, nie wykazał również szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkoda, a czynem zabronionym. Nadto powód nie wykazał przesłanek zasadności dochodzonego przez niego zadośćuczynienia. Działanie funkcjonariuszy - zarówno w chwili konwojowania jak i podczas przetrzymywania powoda w miejscu dla osób zatrzymanych w Sądzie Okręgowym w Słupsku było zgodne z przepisami prawa. Fakt niezadowolenia powoda z obowiązujących norm nie może być podstawą do przypisywania za to odpowiedzialności pozwanemu. Niezależnie od powyższego powód swoim działaniem przyczynił się do spowodowania uszczerbku na zdrowiu, ponieważ podczas konwojowania manipulował ramionami w taki sposób, aby powstały ślady po zaciśniętych kajdankach.

Sąd ustalił co następuje:

Powód R. S. od 2011 roku jest osobą pozbawioną wolności. Od sierpnia 2016r. przebywał w Areszcie Śledczym w S.. Z uwagi na toczące się przeciwko niemu postępowania karne przed Sądem Okręgowym w Słupsku w okresie od 25 sierpnia do 22 listopada 2016r. był kilkakrotnie konwojowany na terminy rozpraw z miejsca osadzenia do Sądu. W trakcie konwoju miał założone kajdanki na ręce trzymane z tyłu.

W dniu 25 sierpnia 2016r. powód został doprowadzony o godzinie 9.00 na sale rozpraw do Sądu Okręgowego w Słupsku gdzie na polecenie sądu został rozkuty. W trakcie przerw w rozprawie powodowi zakładano ponownie kajdanki i przeprowadzono do pomieszczenia dla zatrzymanych i dozorowano.

dowód; notatka służbowa z dnia 29.09.2016r. k. 39-40, zeznania powoda k. 139v.

W dniu 4 listopada 2016r. powód został doprowadzony na sale rozpraw do Sądu Okręgowego w Słupsku. W godzinach od 12.20 do godziny 12.40 podczas trwania rozprawy na polecenie Sądu zdjęto R. S. kajdanki, a następnie na czas przerwy w rozprawie powodowi założono kajdanki i po wznowieniu rozprawy o godzinie 13.30 z polecenia Sądu nie rozkuwano powoda. Czynności zakończono o godzinie 13.35.

dowód; notatka służbowa z dnia 30.01.2016r. k. 38, zeznania powoda k. 139v.

W dniu 17 listopada 2016r. powód został doprowadzony na sale rozpraw do Sądu Okręgowego w Słupsku o godzinie 10.10. Na czas trwania rozprawy na polecenie Sądu zdjęto R. S. kajdanki. Czynności zakończono o godzinie 10.45.

dowód; notatka służbowa z dnia 30.01.2016r. k.42, zeznania powoda k. 139v.

W dniu 22 listopada 2016r. powód został doprowadzony na sale rozpraw do Sądu Okręgowego w Słupsku o godzinie 9.20. Na czas trwania rozprawy na polecenie Sądu zdjęto R. S. kajdanki. Czynności zakończono o godzinie 9.40.

dowód; notatka służbowa z dnia 31.01.2016r. k.41, zeznania powoda k. 139v.

Powód nie składał skarg na warunki konwojowania.

bezsporne.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia powoda są art. 24 § 1 k.c. i 448 k.c. przewidujące możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego. Odnosząc się do żądania w zakresie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda zważyć należy, iż oparł on swoje roszczenie na regulacji zawartej w art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

O dobrach osobistych i ich ochronie stanowią zaś art. 23 i 24 k.c. Punktem wyjścia rozważań winno być na wstępie wskazanie, iż stosownie do treści art. 24 §1 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są

- 1) istnienie dobra osobistego,
- 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra,
- 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności; zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...). Przywołany powyżej przepis art. 23 k.c. ma charakter szczególny. Jest w nim zawarta bowiem jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 k.c. Oba przepisy pozostają zatem w ścisłym związku. Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, przesądza o niemożliwości jakiegось systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym czy konkretne zdarzenie lub wypowiedź stanowią naruszenie któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. To Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego winien ocenić – stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art. 24 kc (por. orz. SN z dnia 8 października 1987r. (...) (...), OSNCP(...), poz.(...)).

Na mocy art. 23 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zgodnie natomiast z art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2002r. sygn. akt V CKN (...), OSNC (...), nr (...), poz. (...), przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W wyroku z dnia 19 stycznia 2007r. sygn. akt III CSK (...), Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że artykuł 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była

wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego w obrębie art. 24 k.c.

Bezprawność działania polega przy tym na zagrożeniu bądź naruszeniu dobra osobistego w sposób zobiektywizowany, a zatem na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego bądź na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów. Z kolei, aby przypisać jakiegokolwiek podmiotowi w tym Skarbowi Państwa odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego jakim jest bezprawne naruszenie dobra osobistego, muszą zostać spełnione łącznie trzy przesłanki: powstanie szkody, czyli uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej - w tym szkody niemajątkowej tzw. krzywdy, szkoda spowodowana być musi przez zachowanie określonego podmiotu, pomiędzy szkodą, a zachowaniem podmiotu potencjalnie odpowiedzialnego musi istnieć związek przyczynowy.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy podziela, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia, że jego dobra osobiste zostały naruszone, a pozwany winien wykazać, że naruszenie nie było bezprawne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2004 r. wydany w sprawie V CK (...), LEX nr (...)).

W toku niniejszego postępowania powód podnosił, iż naruszenie jego dóbr osobistych polegało na konwojowaniu powoda do budynku Sądu Okręgowego w Słupsku bez pasów, w kajdankach policyjnych, co zagrażało jego zdrowiu i życiu.

W niniejszej sprawie powód musiał więc dowieść, że skutek sposobu nałożenia kajdanek na jego ręce na czas konwoju, oraz na skutek warunków w trakcie konwojowania do Sądu w dniach 25 sierpnia, 4 listopada, 17 listopada i 22 listopada 2016r. doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci życia, godności i nietykalności cielesnej, pozwany zaś - aby się ekskulpować - musiał wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu. Nadto powód zobligowany był do wykazania, iż wysokość dochodzonego zadośćuczynienia uzasadniona jest rozmiarem krzywd.

W ocenie Sądu pomimo powyższych twierdzeń w niniejszej sprawie nie doszło jednak do bezprawnego i zawinonego naruszenia dóbr osobistych w postaci zdrowia, życia i godności powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wykonywanie przez policjantów konwojów reguluje Zarządzenie Nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń. Stosownie do § 6 ust 1 ww. zarządzenia konwój wykonuje dwóch lub większa liczba policjantów, z użyciem policyjnego środka transportu lub publicznej komunikacji kolejowej. W myśl § 12 w przypadku wykonywania konwoju przystosowanym do tego policyjnym środkiem transportu, konwojent po wprowadzeniu osób konwojowanych do wnętrza środka transportu i zamknięciu drzwi zajmuje miejsce w przedziale dla konwojenta, a dowódca konwoju zajmuje miejsce obok kierowcy (ust. 2). W przypadku zaś wykonywania konwoju samochodem osobowym, osobę konwojowaną umieszcza się na tylnym siedzeniu, a konwojent zajmuje miejsce obok osoby konwojowanej za kierowcą (ust. 4). Za przebieg konwoju i sposób jego wykonywania odpowiada dowódca konwoju (§ 9 zarządzenia). Do jego obowiązków należy m.in. polecenie konwojentom założenia osobom konwojowanym kajdanek lub prowadnic, zgodnie z określonymi w odrębnych przepisach zasadami stosowania tych środków przymusu bezpośredniego (§ 9 ust. 1 pkt 4 zarządzenia).

Zgodnie zaś z § 1 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (Dz. U 2015.305), pojazd używany do celów specjalnych Policji nie musi być wyposażony w pasy bezpieczeństwa dla osób konwojowanych, nie ma także wymogu umieszczania siedzisk do przewozu osób w kierunku jazdy, jak również pomieszczenie do przewozu osób nie musi posiadać okien. W celu zapewnienia bezpieczeństwa konwoju lub doprowadzenia stosuje się środki przymusu bezpośredniego, a zgodnie z art. 15 ust..4 Ustawy z dnia 24 maja 2013 roku o Środkach Przymusu Bezpośredniego, kajdanki zakład się na ręce trzymane z tyłu.

W świetle brzmienia powyższych regulacji nie ulega wątpliwości, wbrew twierdzeniom powoda, że jego konwojowanie z założonymi kajdankami nie było działaniem bezprawnym i nie mogło stanowić naruszenia jego dóbr osobistych. Sąd zważył, że powód przebywając w Areszcie Śledczym ze swojej winy nie może z tego tytułu wywodzić negatywnych

skutków prawnych w związku z koniecznością jego konwojowania do sądu, celem uczestniczenia w rozprawach. Zdaniem Sądu, człowiek pozbawiony wolności i przebywający w areszcie śledczym czy zakładzie karnym winien liczyć się z tym, że podlega ścisłym rygorom, do których musi się stosować i które z natury rzeczy w bardzo znacznym zakresie ograniczają jego swobodne zachowanie się, a także z tym, że znajduje się on pod stałą kontrolą i nadzorem. Taką kontrolę niewątpliwie umożliwia m.in. stosowanie kajdanek wobec osób konwojowanych, która to możliwość wprost wynika z przepisów prawa i nie może być wobec tego uznana za działanie nieuprawnione.

W ocenie Sądu za działanie bezprawne nie mogło być też uznane konwojowanie powoda bez pasów bezpieczeństwa w samochodzie policyjnym. Wskazać należy, że zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym pojazd samochodowy przystosowany w sposób szczególny do przewozu osób lub ładunków używany m.in. przez Policję jest pojazdem używanym do celów specjalnych (art. 2 pkt 37). Zgodnie zaś z art. 39 ww. ustawy, kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy. Obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa odnosi się tylko do kierujących pojazdami samochodowymi oraz pasażerów zajmujących miejsca wyposażone w pasy (z wyjątkami wskazanymi w art. 39 ust. 2 ustawy).

W kontekście powyższego Sąd zważył, że pojazdy używane do celów specjalnych wyróżniają się między innymi tym, że w wielu przypadkach w ogóle nie posiadają pasów bezpieczeństwa, czy poduszek powietrznych dla osób konwojowanych, nie zostały bowiem w nie fabrycznie wyposażone. Nie jest to szczególny przypadek, gdy pojazd przeznaczony do transportu osób nie jest wyposażony w pasy bezpieczeństwa. Sytuacja taka dotyczy również m.in. pojazdów komunikacji miejskiej, np. autobusów miejskich, gdzie pasażerowie nadto najczęściej znajdują się w pozycji stojącej. Zapinanie pasów bezpieczeństwa w pojazdach, które są w nie wyposażone jest obowiązkowe od roku 2006, przy czym obowiązek ten nie aktualizuje się w przypadku, gdy taki pojazd nie jest w ogóle wyposażony w pasy, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w ocenie Sądu, powód dochodząc zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych nie wykazał krzywdy, którą jego zdaniem poniósł w związku z przeprowadzeniem konwoju. Wskazać należy, że do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie wystarczy samo stwierdzenie powoda, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych jakimi są godność, zdrowie i życie na skutek jego konwojowania, gdyż każdorazowe konwojowanie przysparzało mu stresu z powodu obawy o ewentualny wypadek, ponieważ miałby wówczas ograniczone możliwości wydostania się z rozbitego samochodu. Podkreślić należy, iż przy ocenie naruszenia dóbr osobistych należy uwzględniać zarówno subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, jak i obiektywną reakcję społeczeństwa (wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR (...), OSNCP (...), nr(...), poz. (...)). Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

W ocenie Sądu, w świetle całokształtu niniejszej sprawy uznać należy, iż doszło do spełnienia tylko pierwszej z wymienionych przesłanek. Powód nie wykazał zatem krzywdy, ani nie przedstawił żadnych twierdzeń, które uzasadniałyby przyznanie mu rekompensaty w żądanej wysokości.

W kontekście powyższych rozważań Sąd uznał zatem, iż niezasadnym było żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, które nie nastąpiło.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż według ugruntowanego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – nakładającego na organy władzy obowiązek zapewnienia warunków osadzenia, które odpowiadają godności ludzkiej – gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. Podobne stanowisko prezentowane jest przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne rozpoznające sprawy o ochronę dóbr osobistych osób pozbawionych wolności, które to sądy za Europejskim Trybunałem Praw Człowieka przyjmują, że dla oceny, iż dane zachowanie wypełnia znamiona niehumanitarnego traktowania niezbędne jest, aby dolegliwości związane z wykonywaną karą przekraczały próg

dolegliwości immanentnie wpisanych w naturę odbywania kary pozbawienia wolności. W niniejszej sprawie z sytuacją taką nie mamy do czynienia.

W konsekwencji stwierdzić należy, że powód nie wykazał zasadności skutecznego domagania się ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania z tego tytułu zadośćuczynienia, w konsekwencji czego sąd oddalił jego powództwo.

Sąd postanowił odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu na podstawie art.102 k.p.c.

Zgodnie z treścią art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Natomiast według art.98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. A zatem decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art.102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami, przy czym przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej. Okoliczności te powinny być oceniane z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974r., sygn. IICZ (...), LEX nr (...)).

Powód postanowieniem Sądu wydanym w niniejszej sprawie w dniu 16 stycznia 2017r. został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, sytuacja powoda nie uległa zmianie w stosunku do początkowej fazy procesu i nadal zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek uzasadniający zastosowanie art.102 k.p.c.